

Bez 4-silnikowych odrzutowców w Izraelu

#Lotnictwo cywilne #Transport lotniczy 4 września 2022

Izrael ogłosił, że od marca 2023 zakazuje obsługi na swoich lotniskach czterosilnikowych odrzutowców. Zakaz ten dotknie bezpośrednio tylko przewoźników towarowych, w tym spółkę zależną El Al. Israel Airports Authority twierdzi, że za zakazem stoją względy środowiskowe, hałas i zrównoważony rozwój. Szczególnym wyzwaniem dla środowiska ma być wzrost ruchu pasażerskiego i towarowego na lotnisku Ben Guriona w Tel Awiwie.



Boeing 747 linii Cargo El Al na lotnisku Ben Guriona w Tel Awiwie / Zdjęcie: Twitter

W praktyce zakaz będzie dotyczyć jedynie tego portu lotniczego. Operatorzy samolotów czterosilnikowych będą potrzebowali wcześniejszego pozwolenia na ich lądowanie na lotnisku Ben Guriona. Pozostaną one możliwe w szczególnych sytuacjach.

Obecnie z lotniska w Tel Awiwie nie operują żadne czterosilnikowe samoloty pasażerskie (A380, A340 lub Boeing 747). Jedynie Emirates rozważały wprowadzenie A380 na trasę Londyn-Tel Awiw, która obecnie jest obsługiwana przez Boeingi 777. Tak więc problem dotyczy tylko przewozów towarowych. Cargo El Al używają Boeingów 747-400 do lotów do Liege i Nowego Jorku.

Warto zauważyć, że samoloty 4-silnikowe są często bardziej wydajne pod względem zużycia paliwa, a tym samym emisji zanieczyszczeń, niż dwusilnikowce. W szczególności A380 zużywa mniej paliwa na pasażera niż starsze samoloty dwusilnikowe, na przykład Boeingi 767. Izraelski zakaz nie ma więc uzasadnienia w rzeczywistych charakterystykach maszyn używanych przez linie lotnicze.